

# DIALOG pheniben

nr 1 MARZEC 2011

☼ **TEMAT NUMERU** Próby nazywania wielu Romów „wiecznymi tułaczami” wydają się absurdalne ☼ **KULTURA** Specjalnie dla małego Jánosa wynajęto francuską nianię, która miała go wprowadzić w świat francuskiej literatury i muzyki ☼ **SPOŁECZEŃSTWO** I w tych świątecznych domach pytają: - A jak tam księdza Cygany? Szkoda, że ich Hitler nie wystrzelał wszystkich ☼ **HISTORIA** Ostatnio byłem w Lublinie i tam spotykałem Cyganów chodzących od restauracji do restauracji i wyłudżających pieniądze za swą grę od konsumentów

1 DIALOG pheniben

## ☼ OD WSCHODU DO ZACHODU ☼

Tommaso Vitale **Str. 8-21** ☼ Miś w miasteczku

☼ Włodzimierz Kalicki **Str. 138-139** ☼ **NA ZACHÓD,**

**A NAWET NA WSCHÓD** ☼ Elena Marushiakova,

Vesselin Popov **Str. 22-35** ☼ Zawód - skrzypek, hobby

- piłka nożna ☼ Joanna Talewicz-Kwiatkowska, Małgorzata

Kołaczek **Str. 78-81** ☼ **ROMSKA ŚWIETLICA,**

**POLSKA NADZIEJA** ☼ Bartłomiej Kuraś **Str. 86-91**

**Redaktor naczelna** Joanna Talewicz-Kwiatkowska

**Sekretarz redakcji** Małgorzata Kołaczek

**Korekta** Grażyna Kwiek

**Współpraca** Fundacja OPOWIEDZ TO – PICTURE THIS:

Lidia Ostałowska, Dominique Roynette, Piotr Wójcik

**Przygotowanie fotografii do druku** Mariusz Glejzer

**Drukarnia** Colonel, Kraków

**I zespół** Dariusz Kwiatkowski, Urszula Polanek, Renata Mucha

**Wydawca** STOWARZYSZENIE ROMÓW W POLSCE

Ul. Berka Joselewicza 5

32-600 Oświęcim

tel./faks: 033 842 69 89

stowarzyszenie@romowie.net

www.stowarzyszenie.romowie.net

**Kontakt**

[www.dialog-pheniben.pl](http://www.dialog-pheniben.pl)

[redakcja@dialog-pheniben.pl](mailto:redakcja@dialog-pheniben.pl)



Zadanie jest realizowane dzięki dotacji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji



Płatne ze środków finansowych Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego



Projekt zrealizowano przy wsparciu finansowym Województwa Małopolskiego



Zadanie jest współfinansowane ze środków Województwa Opolskiego



# DIALOG pheniben

Kwartalnik Stowarzyszenia Romów w Polsce

**Romska Poczta.** Romani Liła ..... **6-7****TEMAT NUMERU**

<b>Od Wschodu do Zachodu.</b> Tommaso Vitale .....	<b>8-21</b>
<b>Na Zachód, a nawet na Wschód.</b>	
Elena Marushiakova, Vesselin Popov .....	<b>22-35</b>
<b>Gry liczbowe.</b> Małgorzata Kołaczek .....	<b>36-41</b>
<b>(Nie)najnowsza strategia.</b> Małgorzata Kołaczek .....	<b>42-45</b>
<b>1973. W Bretanii.</b> Fotoreportaż Guya Le Querrecia .....	<b>46-57</b>

**KULTURA****János Balázs. Prymitywista, który kochał czytać.**Timea Junghaus ..... **58-69****I z Europy, i z Indii. Romowie w poszukiwaniu przeszłości.**Sławomir Kaprański ..... **70-77****Zawód - skrzypek, hobby - piłka nożna.**Joanna Talewicz-Kwiatkowska, Małgorzata Kołaczek ..... **78-81****Przekładaniec** ..... **82-83****Skoroczyt** ..... **84-85****SPOŁECZEŃSTWO****Romska świetlica, polska nadzieja.** Bartłomiej Kuraś ..... **86-91****Konkret, piękna cecha Trybunału.**Z Piotrem Turkiem rozmawia Angelika Kuźniak ..... **92-99****Uderz się w piersi i działaj.** Marek Isztok ..... **100-105****Wysiedlić, zamknąć oczy.** Aleksandra Kretkowska ..... **106-115****Hipnotyczni Travellersi.** Marek Isztok ..... **116-121****HISTORIA****Do użytku wewnętrznego.** Agnieszka Caban ..... **122-133****Kelderasz Ignacego Kriegera.** Adam Bartosz ..... **134-137****Miś w miasteczku.** Włodzimierz Kalicki ..... **138-139****Kalendarium Stowarzyszenia 2011** ..... **140-141****So Kerdzia Stowarzyszenie 2011** ..... **142-143**

**Romowie to największa mniejszość w Europie.** Podzieleni na wiele grup, posługują się różnymi językami i dialektami. Wyznają różne religie, ale i żyją różnie. Jedni od dawna osiadli, inni chcą pozostać nomadami. Jedni się wzbogacili, wykształcili, zrobili kariery, inni wegetują. Ale coś ich łączy. Złodzieje, nieprzystosowani, włóczędzy, wieczni artyści, lekkoduchy – tak widzą ich niektórzy. Stereotyp ma wielką siłę i mimo upływu czasu opiera się zmianom. Także on sprawił, że Romowie znaleźli się na obrzeżach społeczeństw. Problemów jest tym więcej, im więcej jest ich w danym kraju.

W poszukiwaniu lepszego losu wyruszyli na Zachód z całym bagażem kulturowych przyzwyczaję. Kiedy w rumuńskiej wiosce Rom ukradł kurę sąsiadowi, bo nie miał co włożyć do garnka, nikt nie robił z tego wielkiej sprawy. Inaczej na Zachodzie. Tam romskie dzieci żebrzące na ulicach i prowizoryczne osady w centrach miast szokują. Kłopoty Romów i z Romami spędzają dziś sen z powiek europejskim politykom. Unijne instytucje wydają kolejne raporty, uchwalają rezolucje, kierują środki finansowe – i nic. Nawet nie wiedzą, ilu Romów naprawdę mieszka w Europie.

Tym sprawom poświęcamy nowy numer Dialogu-Pheniben. Wracamy do starej formuły, gdy pismo ukazywało się jako kwartalnik o społeczeństwie, kulturze, historii. Zależy nam na przybliżaniu Czytelnikom wielowymiarowego świata Romów poprzez refleksję naukową lub publicystyczną, a także w materiałach, których źródłem jest doświadczenie reporterów i fotoreporterów.

Ponieważ grupy romskie używają wielu różnych nazw na określenie swoich wspólnot, wybór stosowanej terminologii wraz z jej pisownią pozostawiamy autorom.

Tym razem szczególnie polecamy „Ze Wschodu na Zachód” włoskiego dziennikarza, socjologa i politologa Tommaso Vitale i „Na Zachód, a nawet na Wschód” bułgarskich etnologów: Eleny Marushiakovej i Vesselina Popova o europejskich migracjach Romów i ich konsekwencjach. Artykułom towarzyszy fotoreportaż Roberto Neumillera, który dokumentował brutalną rzeczywistość obozowisk romskich pod Paryżem. Kontrastują z nim prace Guya Le Querrecia wykonane w latach 70. w Bretanii, ukazujące zupełnie inną, piękniejszą codzienność. Warto zwrócić uwagę na „Gry liczbowe” – próbę zmierzenia się z zawiłymi statystykami liczebności Romów. A na stronach poświęconych kulturze na biografię i twórczość Jánosa Balázsa. Sylwetkę artysty prezentuje Romka Timea Junghaus - historyczka sztuki z Węgier, kuratorka romskiego pawilonu na Biennale w Wenecji w 2007 roku.

Zapraszamy do Dialogu-Pheniben.

Joanna Talewicz-Kwiatkowska

# “ Konkret, piękna cecha Trybunału ”

**Piotr Turek** ☉ O co Sampanis prawował się z Grecją,  
a Moldovan z Rumunią? ☉ Czemu Todorova wystąpiła  
przeciwko Bułgarii? ☉ Za co Buckley  
i Connors pozwali Wielką Brytanię? ☉ Kto wygrał:  
Bośnia i Hercegowina czy Rom i Żyd - Sejdić z Fincim?

Angelika Kuźniak i Piotr Turek rozmawiają o Romach  
w Strasburgu

Fot. Franciszek Mazur



### **Angelika Kuźniak: Kiedy zainteresował się pan prawami Romów?**

**Piotr Turek:** W czasie pobytu w Strasburgu. Zrobiłem tam studia master z praw człowieka. Jeden z przedmiotów dotyczył mniejszości etnicznych w prawie międzynarodowym.

Potem, podczas pracy w Wydziale Wykonywania Wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, czytałem kolejne raporty. Odkrywałem świat ogromnej biedy i niewyobrażalnej dyskryminacji. Zrozumiałem, że fakt urodzenia się Romem równa się skazaniu na życie drugiej albo trzeciej kategorii. A tymczasem, zgodnie z artykułem 14. Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, korzystanie z wymienionych w niej praw i wolności powinno być zapewnione „bez dyskryminacji wynikającej z takich powodów, jak płeć, rasa, kolor skóry, język, religia, przekonania polityczne i inne, pochodzenie narodowe lub społeczne, przynależność do mniejszości narodowej, majątek, urodzenie bądź z jakichkolwiek innych przyczyn“.

### **Zajmował się pan między innymi wykonaniem wyroku w sprawie *D.H i inni przeciwko Czechom*. Czego dotyczyła?**

- Dyskryminacji dzieci romskich w dostępie do edukacji. W niektórych miejscowościach w rejonie Ostrawy umieszczano je w szkołach dla dzieci z upośledzeniem umysłowym, w izolacji od społeczeństwa. To pogłębiło ich trudności i zabiło szanse na normalne, dobre życie.

### **Szybko okazało się, że Trybunał dotknął wierzchołka góry lodowej?**

- Tak, ponieważ dzieci romskie umieszczane są w odrębnych szkołach w bardzo wielu państwach, również w Polsce. Istnieją udokumentowane przypadki segregacji dzieci romskich na przykład w Kłodzku. A to wszystko pod pretekstem niedostatecznej znajomości języka, i tego, że rodzice są analfabetami i nie mają żadnego wykształcenia.

Romowie, największa mniejszość narodowa w Europie, licząca ok. 10-12 milionów, jest dyskryminowana wszędzie, gdzie się znajduje.

### **A czy fakt, że ktoś jest Romem, ma znaczenie w orzecznictwie?**

- Oczywiście. Bardzo dobrym przykładem jest wspomniana sprawa edukacji w Czechach. Trybunał stwierdził, że istnieje ryzyko, że testy, na podstawie których podjęto decyzję o umieszczeniu dzieci romskich w szkole specjalnej, naznaczone są uprzedzeniami i nie uwzględniają ich specyficznych cech. Trybunał powątpiewał również, czy rodzice romscy byli w stanie właściwie ocenić konsekwencje, jakie przyniesie dla życia dzieci umieszczenie ich w takiej szkole. Ponadto Trybunał stwierdza, że prawo do niebycia dyskryminowanym jest tak istotne, że nie można się go zrzec.

Piękną cechą Trybunału Praw Człowieka jest to, że sam tworzy i interpretuje prawa w sposób kreatywny. Na każdym kroku podkreśla, że Konwencja nie służy obronie praw teoretycznych i iluzorycznych, tylko konkretnych i rzeczywistych. Trybunał wyinterpretowuje z treści przepisów kolejne obowiązki ciążące na państwie, a równocześnie prawa przysługujące obywatelom.

### **A w jaki sposób sprawy trafiają do Trybunału?**

- Upraszczając: obywatel uważający się za pokrzywdzonego sam albo przez adwokata wnosi skargę do Strasburga. Przy czym w sprawach Romów au-

### **Piotr Turek**

- prawnik, prokurator. Studiował prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim oraz prawa człowieka na Uniwersytecie Strasburskim. W latach 2006-2011 pracował w Europejskim Trybunale Praw Człowieka oraz w Radzie Europy w Wydziale Wykonywania Wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (Strasburg). Obecnie pracuje w Prokuraturze Generalnej w Warszawie, gdzie m.in. reprezentuje prokuraturę w pracach międzyresortowego Zespołu do spraw Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Ojciec bliźniaków: Janka i Filipa.

“  
W sprawach  
Romów  
autorami skarg  
nigdy nie są  
pokrzywdzeni  
”

torami skarg właściwie nigdy nie są pokrzywdzeni, lecz organizacje pozarządowe wyspecjalizowane w obronie praw człowieka lub praw Romów, np. ERRC (European Roma Rights Centre) z Budapesztu. Na podstawie pełnomocnictw dochodzą praw pokrzywdzonego najpierw przed instancjami krajowymi. To wymóg formalny. Nie można przedstawić sprawy Trybunałowi, dopóki nie wykorzystano się dostępnych środków prawnych w kraju. Jeśli w kraju nie wygrają, to wnoszą sprawę do Strasburga.

### **I dlatego trzeba traktować ich w sposób uprzywilejowany?**

- W taki sposób, żeby mogli ze swoich praw korzystać. Trybunał wie z raportów organizacji międzynarodowych, jak straszliwa jest marginalizacja Romów pod względem ekonomicznym czy edukacyjnym. Na przykład sprawa *Sampanis i inni przeciwko Grecji* (wyrok z 5 czerwca 2008). Najpierw dzieci romskie nie mogły w odpowiednim czasie rozpocząć nauki, a potem umieszczono je w wyniku protestów rodziców dzieci nieromskich w klasach specjalnych, w osobnym budynku.

Rząd grecki argumentował, że rodzice nie dopełnili formalności wymaganych przy zapisie dzieci do szkoły, a jedynie przyszli się dowiedzieć o warunki przyjęcia do niej. Trybunał uznał jednak, że artykuł 14. Konwencji wymaga w niektórych okolicznościach szczególnego traktowania, aby te nierówności zlikwidować. Dlatego, jego zdaniem, władze powinny zapisać dzieci do szkoły pomimo braku kompletu dokumentów. Mamy tutaj do czynienia z sytuacją, w której neutralne rozwiązanie w praktyce dyskryminuje określoną grupę ludzi. Wszyscy, którzy są nieporadni w procedurach urzędowych, są w pośredni sposób dyskryminowani.

### **Czy w orzecznictwie Trybunału wypracowano już standardy ochrony prawnej Romów?**

- Istnieje lista praw chronionych Konwencją, a państwa muszą podejmować takie działania, żeby obywatele mogli z tych praw korzystać.

Na przykład z artykułu 3. Konwencji wynika zakaz poniżającego traktowania. Taka właśnie jest wielowątkowa sprawa *Moldovan i inni przeciwko Rumunii* (wyrok 12 lipca 2005). Dotyczy samosądu na trzech Romach zamieszanych w bójkę ze skutkiem śmiertelnym. Rozsierdzony tłum - w tym przedstawiciel lokalnej policji - zabił tych Romów (jednego spalono żywcem), a następnie zdemolował doszczętnie trzynaście domów romskich. Przez całe lata Romowie poniewierali się w strasznych warunkach, mieszkali w kurnikach, chlewach, skutkiem czego były liczne choroby, a nawet w jednym przypadku śmierć. Zdaniem Trybunału warunki życiowe, w jakich skarżący znaleźli się z winy władz, stanowiły poniżające traktowanie. Trybunał stwierdził też dyskryminację na gruncie m.in. prawa do rzetelnego procesu. Zaobserwował bowiem, że romska przynależność etniczna skarżących miała decydujący wpływ zarówno na długość, jak i na wynik krajowego postępowania sądowego.

### **Dlaczego?**

- Sąd rumuński stwierdził na przykład, że społeczność romska sama skazała się na marginalizację, postawiła się poza prawem. Zasugerował on, że Romowie byli sami sobie winni i dobrze, że mieszkańcy wymierzili sprawiedliwość.

Trybunał natomiast uznał, że decyzja o obniżeniu zadośćuczynienia przyznanego skarżącemu również była uzasadniona motywami bezpośrednio związanymi z tym, że są Romami.

#### **Podobnie było w sprawie *Paraskeva Todorova przeciwko Bułgarii*?**

- Owszem. Romka została ukarana w Bułgarii za oszustwo na karę bezwzględnego pozbawienia wolności, a odmowę warunkowego zawieszenia kary sąd uzasadnił tym, że „istnieje poczucie bezkarności, szczególnie wśród grup mniejszościowych, dla których kara z zawieszeniem nie jest karą”. Czyli Romka została ukarana dla przykładu. Nie z uwagi na to, co zrobiła, tylko kim była.

#### **Co na to Trybunał?**

- Napiętnował to. W jego interpretacji człowiek musi być traktowany podmiotowo. Moje prawo powinno być chronione bez względu na to, kim jestem.

#### **Trybunał uznaje też prawo Romów do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego.**

- Choć trzeba przyznać, że na początku zajmował w tej sprawie stanowisko raczej konserwatywne. I tak wyrok z 25 września 1996 roku w sprawie *Buckley przeciwko Wielkiej Brytanii* dotyczy odmowy udzielenia kobiecie narodowości romskiej pozwolenia na stacjonowanie wozu mieszkalnego na jej własnym polu.

Trybunał uznał, że skarżąca postawiła swój wóz niezgodnie z przeznaczeniem terenu, w związku z tym złamała prawo i nie przysługiwała jej żadna ochrona.

W moim mniemaniu w tym przypadku Trybunał nie wziął pod uwagę specyfiki położenia ludności romskiej. Owszem, w uzasadnieniu stwierdza, że w Wielkiej Brytanii istniały legalne miejsca postojowe dla taborów. Ale one zaspokajały mniej więcej jedną czwartą zapotrzebowania, a trzy czwarte ludności romskiej nie miało się gdzie osiedlać.

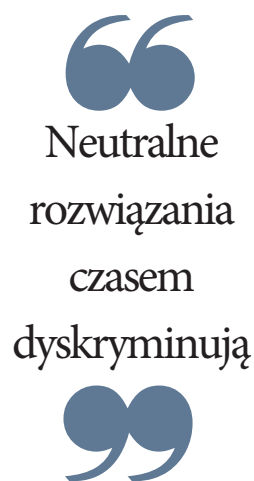
Dla Trybunału nie była to wystarczająca przesłanka, żeby uznać naruszenie prawa do poszanowania życia prywatnego.

#### **W nowszych wyrokach Trybunał zajmował stanowisko bardziej liberalne?**

- Tak. *Connors przeciwko Wielkiej Brytanii* (wyrok 27 maja 2004) to sprawa rodziny romskiej, którą wyeksmitowano z miejsca przeznaczonego do stacjonowania wozów mieszkalnych, gdzie żyła od kilkunastu lat. Uzasadnieniem eksmisji było uciążliwe dla otoczenia zachowanie dzieci i zięcia skarżącego. Trybunał stwierdził, że doszło do naruszenia prawa do poszanowania życia prywatnego i ochrony domu, ponieważ eksmisja odbyła się w trybie przyspieszonym. W tej procedurze decyzje nie muszą być uzasadniane, a ich zasadność nie podlega nawet kontroli niezawisłego sądu. Trybunał stwierdza wyraźnie, że na państwach członkowskich ciąży obowiązek umożliwienia Romom kontynuowania ich sposobu życia.

#### **Jakiej specyficznej ochrony w zakresie praw człowieka mogą domagać się Romowie?**

- Znów odwołajmy się do przykładów. Sprawa *Nachova i inni przeciwko*



*Bułgarii* (wyrok z 6 lipca 2005) dotycząca śmiertelnego postrzelenia przez żandarmerię wojskową dwóch nieuzbrojonych Romów podczas próby zatrzymania ich po tym, jak samowolnie opuścili jednostkę wojskową. Dowodzący akcją komendant, który oddał śmiertelne strzały, miał bezpośrednio po zdarzeniu wykrzyknąć: „przekłęci Cyganie!”.

W związku z tym na państwie, na organach ścigania ciąży obowiązek wyjaśnienia, czy to zdarzenie było inspirowane motywami rasistowskimi. Dotyczy to zarówno prawa do ochrony życia, czyli artykuł 2. Konwencji, jak i prawa do niepodlegania torturom, nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu, czyli artykuł 3.

Trybunał stwierdza, że przestępstwa motywowane względami rasistowskimi są do tego stopnia wymierzone w porządek demokratyczny zakładający przestrzeganie praw człowieka, że nie mogą być traktowane na równi z innymi przestępstwami.

#### **Czyli?**

- Muszą powstać przepisy karne, które uznawałyby motywację rasistowską za powód zaostreżenia odpowiedzialności karnej.

#### **W Polsce ich nie ma.**

- Wytknęła to nam Europejska Komisja przeciwko Rasizmowi i Nietolerancji w swoim raporcie z 2010 roku. Mamy zaostreżoną odpowiedzialność karłą w wypadkach działania w grupie przestępczej czy w warunkach recydywy. Natomiast rzeczywiście nie ma w polskim ustawodawstwie przepisu, który nakazałby surowsze traktowanie sprawców przestępstwa rasistowskiego.

#### **W Poznaniu Romów nie wpuszczono do klubu. Czy w świetle prawa to dyskryminacja?**

- Prawo do wpuśczenia do jakiegoś lokalu nie jest zawarte w Konwencji, czyli wydawałoby się, że trudno szukać jakiejś obrony konwencyjnej. Ale istnieje też Protokół 12., który dotyczy zakazu dyskryminacji we wszystkich prawach przyznanych przez ustawodawstwo danego kraju. Może w tym przypadku udałoby się go zinterpretować tak, że każdy obywatel ma prawo wstępu do dowolnego lokalu. Wtedy mielibyśmy do czynienia z dyskryminacją i ochrona konwencyjna by się pojawiała.

Jednak Polska nie podpisała Protokołu 12. i nie mógłby być u nas zastosowany.

#### **Zapadł już jakiś wyrok, w uzasadnieniu którego powołano się na ten protokół?**

- Jeden. W sprawie *Sejdić i Finci przeciwko Bośni i Hercegowinie* (wyrok z 22 grudnia 2009). Skarżący - Rom i Żyd - nie mogli ubiegać się o wybór do izby wyższej parlamentu (Izby Narodów) ani na urząd prezydenta kraju. Bośnia i Hercegowina w następstwie wojny domowej ma bowiem taki system konstytucyjny, w którym prawo ubiegania się o wybór do najwyższych organów państwowych przysługuje tylko przedstawicielom trzech narodów konstytuujących, czyli Serbom, Chorwatom i Bośniakom.

Rom i Żyd poskarżyli się do Trybunału Praw Człowieka na dyskryminację.

I?

- Istnieje prawo do wolnych wyborów legislacyjnych i jest to prawo konwencyjne. Ale w tym przypadku skarżący kwestionowali również fakt, że uniemożliwiono im kandydowanie na urząd prezydenta kraju, a prawo do wolnych wyborów prezydenckich nie jest gwarantowane przez Konwencję; gwarantuje je tylko ustawodawstwo Bośni.

W tym momencie można zastosować Protokół 12., który Bośnia i Hercegowina podpisała. Trybunał stwierdził dyskryminację w prawie do korzystania z prawa do wolnych wyborów prezydenckich.

#### A gdyby taka sprawa zdarzyła się w Polsce?

- Gdyby osobie narodowości romskiej uniemożliwiono, powołując się na jej pochodzenie, kandydowanie do Sejmu, to tę sprawę można by wygrać w Strasburgu, ponieważ odbyłoby się to z naruszeniem ratyfikowanych przez Polskę umów międzynarodowych.

Natomiast gdyby osobie narodowości romskiej zabroniono udziału w wyborach prezydenckich albo na radnego gminy, a prawo do wolnych wyborów samorządowych nie jest chronione przez Konwencję, nie wygrałaby ona tej sprawy, ponieważ Polska nie ratyfikowała Protokołu 12.

#### Prawo do wolności jest jednym z podstawowych?

- Tak. Jest również podstawą korzystania z naszych innych wolności. Chodzi o to, żeby nikt nie mógł w sposób arbitralny, uznaniowy pozbawić nas wolności. Przypomnijmy sobie sprawę wydalenia Romów z Francji. Została zapoczątkowana w ramach walki z przestępczością romską. Szukano kozła ofiarnego, a Romowie stali się grupą odpowiedzialną za wszelkie nieszczęścia.

Wydano okólnik ministerialny, nakazujący likwidację nielegalnych obozów romskich. Nie minął od tej sprawy rok, a Francuska Rada Stanu (odpowiednik Naczelnego Sądu Administracyjnego) uznała ten okólnik za niezgodny z konstytucyjną zasadą równości.

To pokazuje, że prawa Romów łamane są nie tylko w biednych krajach Europy Wschodniej, które są słabo rozwinięte ekonomicznie, a ich demokracja jest bardzo świeża, ale też łamane są w krajach bogatych, o starych demokracjach.

#### Gdzie jeszcze poza Francją?

- Dobry przykład to sprawa *Conka przeciwko Belgii* (wyrok 5 lutego 2002). Władze belgijskie wezwały kilkadziesiąt rodzin romskich ubiegających się o azyl do stawienia się jednego dnia w komisariacie policji w celu uzupełnienia braków w dokumentacji. Okazało się, że był to tylko pretekst: skarżący zostali zatrzymani i deportowani do Słowacji, której byli obywatelami. Trybunał stwierdził, że pozbawienie wolności skarżących nie tylko budzi wątpliwości co do zgodności z prawem belgijskim, ale narusza artykuł 5. paragraf 1. Konwencji, którego celem jest ochrona jednostki przed arbitralnym postępowaniem władz. O ile bowiem władze państwowe mogą stosować podstęp w walce z przestępczością, o tyle nie mogą uciekać się do podstępu wobec ludzi, którzy z narażeniem życia uciekali z własnego kraju przed nękającymi ich skinheadami, licząc na schronienie w Belgii.

**Trybunał opisuje stan faktyczny, bada go w świetle Konwencji, stwierdza naruszenie, przyznaje z reguły jakąś sumę tytułem słusznego zadośćuczynienia. Na jego wypłacie kończą się obowiązki państwa?**

- Nie. Po pierwsze: państwo powinno usunąć wszystkie skutki naruszenia konkretnego prawa dla danej osoby. Czyli jeżeli na przykład czyjeś prawo do rzetelnego procesu zostało naruszone, to najczęściej oznacza, że państwo powinno wznowić postępowanie i przeprowadzić je raz jeszcze w sposób należyty. Trzeba zrobić wszystko, żeby podobne naruszenie nie miało miejsca w przyszłości.

#### Udaje się?

- Wracając do sprawy *D.H przeciwko Czechom*, skarżący już dawno osiągnęli pełnoletność i nie podlegają obowiązkowi szkolnemu, więc w tej kwestii nie można nic naprawić. Ale Czechy powinny tak zreformować system szkolny, żeby dzieci romskie mogły chodzić do szkół normalnych, integrować się z innymi dziećmi, żeby nie były traktowane odrębnie. Często tutaj zaczynają się problemy.

#### Ponieważ?

- Cały czas mamy do czynienia z przypadkami, kiedy rodzice nieromscy protestują przeciwko przyjęciu romskich dzieci do tej samej szkoły, tak jak w sprawie *Sampanis i inni przeciwko Grecji*. Czyli rzecz się nie kończy stwierdzeniem naruszenia praw i napisaniem wielostronicowego wyroku. Trzeba zlikwidować to, co doprowadziło do naruszenia tych praw.

#### Kto zajmuje się wykonywaniem wyroków Trybunału?

- Komitet Ministrów Rady Europy składający się z 47 ministrów reprezentujących wszystkie kraje członkowskie. Zbiera się cztery razy w roku i omawia stan wykonania spraw.

Kraje członkowskie zobowiązane są przedstawić plan działania, w którym powinny określić, w jaki sposób zamierzają dany problem rozwiązać. Czasami przedstawiają tzw. bilans działań, w którym stwierdzają, że już wszystko zostało zrobione.

#### Trybunał do tej pory nie wypowiedział się w żadnej sprawie dotyczącej Romów w Polsce.

- Niemniej naruszenia są stwierdzane, np. przez wspomnianą Europejską Komisję przeciwko Rasizmowi i Nietolerancji. Badania pokazały, że Romowie w Polsce są upośledzeni pod względem dostępu do mieszkalnictwa, służby zdrowia, że żyją w bardzo trudnych warunkach. Ale nie ma wyroku skazującego Polskę.

Angelika Kuźniak i Piotr Turek rozmawiają o Romach w Strasburgu

“  
Sąd: Romowie  
sami postawili  
się poza prawem  
”